

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 23 maja 2018 r.,  
w sprawie **S. Z.**,  
skazanego z art. 288 § 1 k.k.,  
kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,  
od wyroku Sądu Okręgowego w K.,  
z dnia 20 listopada 2017 r., sygn. akt VI Ka [...],  
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.,  
z dnia 5 września 2017 r., sygn. akt II K [...],

### **p o s t a n o w i ł:**

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. M. – Kancelaria Adwokacka w P., kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji z urzędu;**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążyć Skarb Państwa.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 5 września 2017 r., sygn. akt II K [...], S. Z. został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 288 § 1 k.k. polegającego na zniszczeniu mienia poprzez podpalenie, za który wymierzona została kara 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz na mocy art. 34 § 1 i 1a pkt 1

k.k. i art. 35 § 1 k.k. kara roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności poprzez wykonanie nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie; na poczet kary pozbawienia wolności zaliczony został stosowny okres zatrzymania; na podstawie art. 41 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego zakaz wykonywania zawodu strażaka, strażaka – ochotnika przez okres 2 lat; na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono obowiązek naprawienia szkody w części poprzez zapłatę 51.586,38 zł na rzecz pokrzywdzonego; na mocy art. 34 § 3 k.k. oskarżony został zobowiązany do przeproszenia pokrzywdzonego listem poleconym; orzeczono w przedmiocie kosztów obrony z urzędu świadczonej na rzecz oskarżonego oraz kosztów sądowych poprzez częściowe zwolnienie od nich oskarżonego.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zarzucając obrazę przepisów postępowania, tj. art. 4, 7, 410 oraz 424 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 624 k.p.k., , błąd w ustaleniach faktycznych, który doprowadził do nieuzasadnionego uznania oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, alternatywnie obrazę 193 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., art. 167 k.p.k. i art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i rażącą surowość orzeczonej wobec oskarżonego kary. Zawniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, zaś w wypadku rozpatrzenia zarzutu alternatywnego, dotyczącego rażącej niewspółmierności kary o jej złagodzenie do ograniczenia wolności polegającego na obowiązku wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 20 listopada 2017 r., sygn. akt VI Ka [...], zaskarżony wyrok został zmieniony w ten sposób, że oskarżony został zwolniony w całości od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych; w pozostałym zaś zakresie orzeczenie to utrzymane zostało w mocy; orzeczono w przedmiocie kosztów obrony z urzędu oraz kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Od tego wyroku kasację wywiódł obrońca skazanego, zaskarżając go w części utrzymującej w mocy wyrok Sądu I instancji. Zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj.:

„1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. art. 7 k.p.k. oraz. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nienależyte rozważenie zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia przez Sąd I instancji art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. (pkt 1 lit a] apelacji) i bezkrytyczne zaakceptowanie przez Sąd Okręgowy jednostronnej i sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oceny części dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, która jednocześnie narusza zasadę obiektywizmu procesu, wyrażające się:

- w uznaniu, że o sprawstwie skazanego przesądziło jego dwukrotne przyznanie się do popełnienia zarzucanego mu czynu we wstępnej fazie postępowania, przy jednoczesnym pominięciu uprawnienia skazanego do zmiany wyjaśnień, racjonalnego wyjaśnienia przez niego powodów zmiany wcześniej złożonych wyjaśnień, wyjaśnienia powodów pierwotnego przyznania się do winy najbliższym członkom rodziny i sygnalizacji im obaw związanych ze złożeniem wyjaśnień o treści odmiennej od sugerowanej skazanemu przez funkcjonariuszy Policji, a także potwierdzonego przez strony postępowania poważnego konfliktu sąsiedzkiego,
- we wskazaniu na brak logiki w odniesieniu do zaprezentowanej przez skazanego argumentacji stanowiącej uzasadnienie zmiany pierwotnych wyjaśnień, w których przyznał się do winy (obawa przed tymczasowym aresztowaniem, przed stygmatyzacją społeczności wiejskiej) z jednoczesnym «wypunktowaniem» etapu zmiany wyjaśnień, z pominięciem niewątpliwych deficytów intelektualnych skazanego, jego ociężałości umysłowej, które to czynniki determinowały niejako spowolnioną reakcję skazanego na zarzucany mu czyn i konsekwencje prawne z tym związane,
- przyjęciu, że zmiana wersji wyjaśnień była ze strony skazanego zwykłą kalkulacją procesową, co w kontekście zeznań świadków (M. K., D. Z.) i zdiagnozowanych u skazanego deficytów intelektualnych/ociężałości umysłowej jawi się jako wniosek całkowicie nieuprawniony,
- przyjęciu, że argumentem przeczącym wiarygodności skazanego w zakresie przyczyn pierwotnego przyznania się do winy są również zeznania świadka R. K. (funkcjonariusza Policji) z jednoczesnym powołaniem się na uprawnienie skazanego do «kłamliwego» składania wyjaśnień i przywołaniem szeregu argumentów, które mają świadczyć o «braku interesu» rzeczonego świadka w

zakresie wskazywanych przez skazanego oddziaływań na niego we wstępnej fazie postępowania, z pominięciem takiej okoliczności jak np. zdarzających się w praktyce dążeń do poprawiania statystyk wykrywania przestępstw,

- dostrzeżeniu z jednej strony deficytów intelektualnych skazanego skutkujących ociążałością umysłową, z drugiej zaś strony wysunięciu tezy, że skazany jest na tyle rozgarnięty, by rozumieć konsekwencje prawne przyznania się do winy i uświadamiać sobie związaną z tym odpowiedzialność za straty związane ze spaleniem stodoły, z pominięciem takich elementów jak strach, dynamika postępowania (zatrzymanie, przesłuchania), które niewątpliwie wpływały za możliwość racjonalnego myślenia u zdrowego, przeciętnie rozwiniętego człowieka, a co dopiero u skazanego z deficytami intelektualnymi, a przez to brak należytej kontroli odwoławczej w toku przeprowadzonego postępowania apelacyjnego, co spowodowało przeniknięcie do orzeczenia Sądu Odwoławczego uchybień, w tym także w zakresie ustaleń faktycznych, którymi dotknięty był wyrok Sądu I instancji i doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu I instancji, zamiast jego zmiany i uniewinnienia skazanego, względnie uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania,

2. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nienależyte rozważenie zarzutu apelacji odnoszącego się do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia Sądu I instancji (pkt 2 apelacji), a to uznanie, że zarzut ten był niezasadny z przytoczeniem orzecznictwa i krótką konkluzją, że uchybienia wskazane w tym zakresie w apelacji były nietrafne, z pominięciem szerszej merytorycznej argumentacji, co spowodowało przeniknięcie do orzeczenia Sądu Odwoławczego uchybień w zakresie ustaleń faktycznych, którymi dotknięty był wyrok Sądu I instancji i doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu I instancji, zamiast jego zmiany i uniewinnienia skazanego, względnie uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania,

3. art. 433 § 2 k.p.k., poprzez nierozważenie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych podniesionego w uzasadnieniu apelacji, a odnoszącego się do uznania skazanego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z pominięciem jakże ważnego aspektu, a to długotrwałego i zaawansowanego konfliktu sąsiedzkiego pomiędzy rodzinami skazanego i pokrzywdzonego - rozpoznanie tegoż zarzutu

mogło mieć więc istotny wpływ treść na wyroku, a to na zmianę wyroku i uniewinnienie skazanego, względnie uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania,

4. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nienależyte rozważenie zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia przez Sąd I instancji art. 193 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., art. 167 k.p.k. i art. 2 § 1 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. (pkt. 3 apelacji) i:

- uznanie, iż zasadniczym argumentem wniosku dowodowego obrońcy skazanego z dnia 25.07.2017 r. było odwołanie się do błędu matematycznego, który wkradł się do opinii, podczas gdy była to tylko jedna z wielu okoliczności (najmniej istotna, bo łatwo usuwalna) podnoszonych we wniosku jw. skutkująca wadliwością opinii,
- przyjęcie opinii w pozostałym zakresie (po usunięciu błędu matematycznego dot. wyliczeń przez biegłego) za podstawę dowodową ustaleń w zakresie wartości wyrządzonej szkody, z przywołaniem niejako jej głównych założeń, podczas gdy opinia ta nie spełniała wymogu pełności i jasności z uwagi, m.in. na: niewskazanie przez biegłego okazanej mu do oględzin nieruchomości i ruchomości posiadanej przez pokrzywdzonego dokumentacji (biegły bliżej nie opisał, o jaką dokumentację chodzi i czego dokumentacja ta miała dotyczyć), odnośnie ruchomości - zawierała braki określenia stopnia eksploatacji betoniarki, wozu konnego, desek szalowych, palet drewnianych, bryczki konnej, czy też taczki japonki, odnośnie nieruchomości - biegły nie ustalił rzeczywistego kosztu poniesionego przez pokrzywdzonego na rozbiórkę budynku gospodarczego, stodoły, stajni i wiaty gospodarczej, a posłużył się jedynie kalkulacją z tym zakresie, podczas gdy winien wziąć pod uwagę koszt rzeczywisty a nie abstrakcyjny; podobnie rzecz ma się odnośnie ustalonego przez biegłego kosztu opracowania dokumentacji technicznej dla zamierzonych robót budowlanych, zgłoszenia zamiaru ich prowadzenia właściwemu organowi nadzoru architektoniczno- budowlanego i powierzenia nadzoru nad robotami osobie posiadającej stosowne uprawnienia zawodowe - z uwagi na fakt, że pokrzywdzony w dacie oględzin był już na etapie wznoszenia nowych zabudowań - koszty te winny odpowiadać nie wartościom szacunkowym, a rzeczywiście poniesionym, w konsekwencji zaś (abstrahując od nieprzyznawania się skazanego do winy) nie uwzględniono przy ocenie zasadności podniesionego zarzutu wszystkich kryteriów

mających istotne znaczenie dla określenia wysokości obowiązku naprawienia szkody, przez co doszło do utrzymania oczywistego naruszenia zasady ustalania wysokości tego świadczenia”.

W oparciu o powyższe zarzuty Autor kasacji wniósł o uchylenie wyroku Sądu Odwoławczego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi udzielonej na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w P. zawnioskował o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja była oczywiście bezzasadna, co wobec niestwierdzenia podstaw do przekroczenia granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 536 k.p.k.), stanowiło asumpt do jej rozpoznania na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

Wniesiona w niniejszej sprawie apelacja koncentrowała się na kwestionowaniu pierwszoinstancyjnej oceny materiału dowodowego, w tym głównie wyjaśnień skazanego, które nie były jednorodne. Początkowo przyznał się on bowiem do zarzucanego mu czynu, wskazując m. in. motywy swojego działania, a następnie nie podtrzymał tych relacji stwierdzając, iż złożone zostały z obawy przed pozbawieniem wolności w sprawie. Na tym tle obrońca S. Z. sformułował szereg zarzutów naruszenia przepisów postępowania oraz błędów w ustaleniach faktycznych.

Dokonując instancyjnej kontroli orzeczenia Sądu *a quo* Sąd II instancji wszystkie zawarte w apelacji argumenty gruntownie przeanalizował i zaprezentował logiczny wywód, który w sposób wyczerpujący się do nich odnosił. Nie było najmniejszych podstaw do przypisania temu Sądowi w ramach realizacji obowiązków wynikających z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. jakiegokolwiek nierzetelności. Stawiając takie zarzuty kasacyjnie i powielając argumentację środka odwoławczego skarżący w istocie dążył do kontynuacji rozpoczętej apelacyjnie polemiki z oceną materiału dowodowego, co ocenione być mogło tylko i wyłącznie w sposób określony w art. 535 § 3 k.p.k. Intencje Autora kasacji, mimo nominalnie poprawnie zredagowanych zarzutów, widoczne były bowiem już *prima facie*.

Do podstaw kasacyjnych należą bezwzględne przyczyny odwoławcze (art. 439 k.p.k.) oraz uchybienia zbliżonej rangi, tj. rażące i mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia prawa (art. 523 § 2 k.p.k.). Przedmiotem kognicji kasacyjnej nie mogą być zatem ustalenia faktyczne, te bowiem podlegają weryfikacji jedynie w toku instancji, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Logicznie i przekonująco, po dokonaniu wszechstronnej analizy całokształtu zgromadzonych i ujawnionych dowodów, a zatem pod pełną ochroną art. 7 k.p.k., ustalone zostało, że walorem wiarygodności należało obdarzyć pierwotne wyjaśnienia skazanego, w których potwierdził swoje sprawstwo, gdyż zmiana stanowiska i okoliczności mające ją uzasadniać, w świetle innych dowodów (zeznania funkcjonariuszy Policji), pozostawały absolutnie nieprzekonujące. Zagadnieniu temu Sąd II instancji poświęcił znaczną część uzasadnienia (str. 2-5) przedstawiając szereg motywów, które za taką oceną przemawiały. Nie została pominięta kwestia zdolności intelektualnych skazanego, a jedynie oceniona została w sposób odmienny aniżeli oczekiwałby tego Skarżący, czy sprawa konfliktu sąsiedzkiego, o którym sygnalizowały strony. Sprzeczne z zawartością uzasadnienia orzeczenia Sądu odwoławczego było twierdzenie, że te zagadnienia zostały poza zakresem kontroli czy zweryfikowane z naruszeniem jej ustawowych standardów. Natomiast zaprezentowanie ich w perspektywie nieakceptowanej przez Obronę w żadnej mierze nie aktualizowało podstaw określonych w art. 523 § 1 k.p.k. Równie skrupulatnie Sąd odwoławczy odniósł się do zastrzeżeń zgłaszanych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego w odniesieniu do opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości (zarzut 3 apelacji), wykazując powody, dla których oddalenie wniosku dowodowego w tej materii na rozprawie głównej w dniu 25 lipca 2017 r. (k. 414v) uznać należało za zasadne i nie naruszające powołanych w apelacji przepisów postępowania (str. 7-9). Powtórzenie obecnie tego zarzutu w sytuacji, gdy żadnych mankamentów kontroli instancyjnej i w tej materii nie wykazano - z uwagi na treść art. 519 i 523 § 1 k.p.k. – pozostawało kasacyjnie nieskuteczne.

Implikacją zaprezentowanej powyżej oceny było uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną, co skutkowało rozstrzygnięciem zawartym w dyspozytywnej części postanowienia.

Zgodnie z brzmieniem art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 oraz art. 637a k.p.k. skazany został zwolniony od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

Na podstawie art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2017 r., poz. 2368 t.j.) oraz § 4 ust. 3 i § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r., poz. 1714) orzeczono o kosztach obrony z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.